

Iga Świątek zdemolowała w finale Jessicę Pegulę i wróciła na tron

Paweł Pluta · 7 listopada, 2023



Iga Świątek (2. WTA) rozgromiła 6:1, 6:0 Jessicę Pegulę (5. WTA) w finale turnieju GNP Seguros WTA Finals 2023, rozgrywanego w meksykańskim kurorcie Cancun (korty twarde, pula nagród: 9 mln dolarów). Dzięki temu zwycięstwu Polka zakończy ten rok jako liderka światowego rankingu, a w nagrodę otrzymała czek na 3 024 000 dolarów (ponad 12,5 mln złotych).

Ten finał WTA Finals przejdzie do historii. Jeszcze nigdy nie zakończył się on tak szybko, a zawody są rozgrywane od 1972 roku. W 1983 roku Martina Navratilova pokonała Chris Evert 6:2, 6:0, ale tego co dokonała w poniedziałek 6 listopada Iga Świątek fani tenisa nie zapomną na długo, choć finał był krótki.

29-letnia Amerykanka w drodze do finału, podobnie jak Iga, pokonała w WTA Finals w Cancun wszystkie dotychczasowe rywalki: Jelenę Rybakinę (7:5, 6:2), Arynaę Sabalenkę (6:4, 6:3), Marię Sakkari (6:3, 6:2) i Coco Cori Gauff (6:2, 6:1).

YONEX



Form Follows **Fun**
Introducing the all new MUSE

Do wczorajszego pojedynku bilans pojedynków między Świątek a Pegulą wynosił 5:3 dla Polki. Przy czym ostatnie spotkanie między nimi wygrała (6:2, 6:7, 6:4) Amerykanka, a było to w sierpniu, w półfinale turnieju w Montrealu.

Perfekcyjna Iga Świątek

Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię **MUSE**

YONEX

W poniedziałkowy wieczór (czasu polskiego) Iga napisała nową historię spotkań pomiędzy tymi tenisistkami. Tylko pierwsze kilka minut finałowego spotkania w Cancun mogło nas wprowadzić w błąd, że będzie to wyrównany mecz. Iga wygrała gema otwarcia przy własnym serwisie, a Pegula wyrównała na po jeden. To był pierwszy i ostatni gem jaki Amerykanka zdobyła w tym pojedynku!

Potem na korcie dominowała (to także zbyt delikatne określenie) już tylko polska tenisistka. Grała bardziej pewnie niż podczas wspaniałej wiktoria z Aryną Sabalenką. Jessica Pegula nie miała żadnego pomysłu, by nawiązać równorzędną walkę z naszą tenisistką.

W czwartym gemie (przy własnym serwisie) Pegula prowadziła 40-15, lecz i tak po raz pierwszy przegrała przy własnym podaniu (w sumie pozwoliła sobie na takie cztery przegrane gemy). Pierwszy set trwał raptem 26 minut i zakończył zwycięstwem Igi 6:1.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Drugi set nic nie zmienił. Iga Świątek cały czas rozkładały karty. Przełamała serwis rywalki w trzecim i piątym gemie i wgrzywała już 5:0. Aż przykro było patrzeć na bezradną wczoraj Amerykankę. W tym wypadku po 59 minutkach gry było już po meczu. Dodajmy, że Pegula miała szansę na jedyne breakpointa, gdy Polka wygrywała już 5:0.

Finał debla WTA Finals

Przed szlagierowym pojedynkiem Świątek – Pegula rozegrano finał w grze podwójnej. Tutaj najlepszy okazał się duet Laura Siegemund (Niemcy)/Wiera Zwonariowa, który pokonał parę Ellen Perez (Australia)/Nicole Melichar-Martinez (USA) 6:4, 6:4.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/iga-swiatek-zdemolowala-w-finale-jessice-pegule-i-wrocila-na-tron/>